

POSTANOWIENIE

Dnia 10 lipca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z powództwa R. S.
przeciwko R. sp. z o.o. w W.
z udziałem interwenienta ubocznego po stronie powoda Fundacji C.
w W.
o ochronę dóbr osobistych,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 10 lipca 2020 r.,
na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 25 września 2018 r., sygn. akt I ACa (...),

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2) zasądza od pozwanego na rzecz powoda i interwenienta ubocznego kwoty po 360 (trzysta sześćdziesiąt) zł tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Pozwany R. Sp. z o.o. w W. wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 25 września 2018 r. zmieniającego wyrok Sądu

Okręgowego w W. z dnia 25 marca 2015 r. Sąd Okręgowy oddalił w całości powództwo o ochronę dóbr osobistych wniesione przez powoda R. S., który domagał się od pozwanego usunięcia obraźliwych komentarzy, opublikowania przeprosin, których tekst wskazał w pozwie oraz zapłaty kwoty 20 000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych polegające na dopuszczeniu do opublikowania na stronie internetowej (...) pod artykułem „S.” obraźliwych dla powoda komentarzy anonimowych internautów oraz tolerowaniu ich upubliczniania przez znaczny okres czasu. W toku sprawy interwencję uboczną po stronie powoda zgłosiła Fundacja C. w W..

Sąd Okręgowy ustalił, że artykuł ten pojawił się na stronie internetowej (...) w dniu 30 grudnia 2010 r. o g. 11.04. Anonimowi użytkownicy portalu mieli możliwość - bez konieczności logowania się ani posiadania konta internetowego - umieszczania pod artykułem swoich komentarzy, z czego skorzystali dodając do artykułu liczne obraźliwe dla powoda komentarze. Dwadzieścia cztery z nich zostały usunięte automatycznie z uwagi na zawarte w nich wulgaryzmy. Reszta natomiast pozostała pod artykułem. Powód nie zgłosił pozwanemu, że wpisy pod artykułem naruszają jego dobra osobiste i nie żądał ich usunięcia. Pozwany dowiedział się o tym, kiedy otrzymał odpis pozwu. Wówczas usunął obraźliwe komentarze i wydał oświadczenie, w którym wyraził ubolewanie, że tak wulgarne anonimowe wpisy pojawiają się na forach internetowych, że jest mu przykro, iż powód i jego małżonka zostali obrażeni tymi komentarzami i z osobistych powodów zdecydowali się wystąpić na drogę prawną. Deklarując swoje potępienie wobec jakichkolwiek przejawów antysemityzmu pozwany zakończył swoje oświadczenie stwierdzeniem, że jednak sądzi, iż na gruncie prawa polskiego pozew ten jest bezzasadny.

Sąd uznał, że pozwany przez udostępnienie nieodpłatnie swojego serwera i stworzenie portalu dyskusyjnego stał się dostawcą usług internetowych i do jego działalności mają zastosowanie przepisy ustawy z dnia 18 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną (Dz. U. z 2002 r. Nr 144, poz. 1204 z późn. zm. - dalej, jako u.ś.u.d.e.). Wskazał, że w stosunku do pozwanego znajdzie zastosowanie art. 14 u.ś.u.d.e., zgodnie z którym nie ponosi odpowiedzialności ten, kto udostępniając zasoby systemu teleinformatycznego w celu przechowywania

danych przez usługodawcę, nie wie o bezprawnym charakterze danych lub związanej z nimi działalności, a w razie otrzymania urzędowego zawiadomienia lub uzyskania wiarygodnej wiadomości o bezprawnym charakterze danych lub związanej z nimi działalności uniemożliwi dostęp do tych danych. Natomiast nie mają zastosowania przepisy prawa prasowego. Sąd Okręgowy uznał, że do czasu otrzymania odpisu pozwu, pozwany nie wiedział, że umieszczone pod artykułem wpisy naruszają dobra osobiste powoda. Jego pracownicy nie usuwali ręcznie komentarzy pod tym artykułem. Sąd przyjął, że - wobec niesprecyzowania w przepisach w jaki sposób usługodawca uzyskuje informację o bezprawnym charakterze umieszczanych wpisów - powinno to nastąpić w wyniku urzędowego zawiadomienia lub otrzymania wiarygodnej wiadomości o bezprawnym charakterze danych. Zwrócił też uwagę na treść art. 15 u.ś.u.d.e., według którego, podmiot świadczący usługi określone w art. 12-14 u.ś.u.d.e. nie jest zobowiązany do sprawdzania przekazywanych, przechowywanych lub udostępnianych danych. Przepisy te wyłożył jako zwalniające usługodawcę z monitorowania treści komentarzy internautów. Zdaniem Sądu powód przyczynił się do opóźnionego usunięcia komentarzy naruszających jego dobra osobiste, ponieważ nie poinformował o nich niezwłocznie pozwanego, a pozwany, który nie wiedział i nie mógł wiedzieć o bezprawnym charakterze wpisów, który bezzwłocznie po otrzymaniu informacji uniemożliwił dostęp do kwestionowanych wpisów i zamieścił oświadczenie wyrażające ubolewanie i dezaprobatę dla tego rodzaju bezprawnej działalności użytkowników portalu - zachował się w sposób prawidłowy. Wyłącza to jego odpowiedzialność na podstawie art. 24 k.c.

Stanowisko to podzielił Sąd Apelacyjny w (...) który oddalił apelację powoda. Wykluczył przepisy ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe (Dz.U. z 1984 r. Nr 5, poz. 24 z późn. zm.) jako podstawę odpowiedzialności pozwanego, gdyż anonimowe, nieodpłatne publikacje internetowe nie stanowią materiału prasowego w rozumieniu art. 7 ust. 2 pkt 1 tej ustawy. Pozycję pozwanego, jako administratora portalu internetowego, polegającą na umożliwieniu użytkownikom tego portalu dokonywania wymiany opinii i informacji (komentarzy) zakwalifikował jako status hosting providera, o którym mowa w art. 14 ust. 1 u.ś.u.d.e. Zgodnie z jego treścią odpowiedzialność usługodawcy zależy od uzyskania przez niego wiedzy o

bezprawnym charakterze danych, bez względu na to, co jest źródłem tej wiedzy. Pozwany dowiedział się o wpisach naruszających dobra osobiste powoda dopiero z odpisu pozwu i wówczas podjął natychmiastową interwencję.

Powód wniósł skargę kasacyjną od tego wyroku. W uzasadnieniu wyroku kasatoryjnego z dnia 24 listopada 2017 r. (I CSK 73/17, baza Lex nr 2443498) Sąd Najwyższy dokonał wykładni art. 14 i 15 u.ś.u.d.e. w zw. z art. 24 § 1 k.c. i wyjaśnił, że odpowiedzialność hosting providera oceniać należy przez pryzmat art. 24 § 1 k.c., którego zastosowaniu wobec administratora portalu internetowego nie sprzeciwiają się przepisy ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną oparte na dyrektywie (...) /WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 8 czerwca 2000 r. w sprawie niektórych aspektów prawnych usług społeczeństwa informacyjnego, w szczególności handlu elektronicznego na rynku wewnętrznym (Dz. U. WE L 178 z dnia 17 lipca 2000 r.), w tym jej art. 14 ust. 3. Stanowisko takie jest zbieżne z poglądem Europejskiego Trybunału Prawa Człowieka wyrażonym w wyroku z dnia 10 października 2013 r. w sprawie D. v. Estonia, nr (...). W konsekwencji Sąd najwyższy przyjął, że bezczynności pozwanego nie da się usprawiedliwić w wypadku, kiedy na stronie internetowej zostają zamieszczone wpisy drastyczne, wulgarne, obelżywe, skierowane do konkretnych osób, które w oczywisty sposób świadczą o naruszeniu ich dóbr osobistych, a wysokie prawdopodobieństwo pojawienia się takich wpisów było związane z tytułem i treścią opublikowanego artykułu. Sąd Najwyższy opowiedział się za wyłożeniem art. 14 ust. 1 u.ś.u.d.e. w sposób nakierowany na ochronę osób, których dobra osobiste naruszają wpisy na stronach internetowych udostępnianych w sposób niepozwalający na identyfikację autorów wpisów i pociągnięcie ich do odpowiedzialności cywilnej lub karnej. Wyłączenie odpowiedzialności usługodawcy udostępniającego zasoby systemu internetowego powinno być odniesione do braku jego wiedzy o bezprawnym charakterze danych zamieszczonych na prowadzonym przez niego portalu internetowym a nie do braku wiedzy, że jakiegokolwiek dane zostały tam zamieszczone. Zestawiając art. 14 i 15 u.ś.u.d.e. Sąd ten wyjaśnił, że art. 15 dotyczy sprawdzania przekazywanych, przechowywanych lub przez niego udostępnianych danych. Sprawdzanie należy odnosić do ich treści, a nie do

samemu ich pojawieniu się na stronie internetowej. W ten sposób art. 15 pozostaje w logicznym związku z treścią art. 14 ust. 1 u.ś.u.d.e.

Zwolnienie od obowiązku sprawdzania odnosi się do tego, czy określone komentarze mogą naruszać dobra osobiste, dotyczy np. sprawdzania prawdziwości zawartych w komentarzach informacji na temat innych osób, ponieważ z samej treści wpisu trudno formułować wnioski o jego bezprawności, nie odnosi się natomiast do wpisów w sposób oczywisty dla każdego naruszających dobra osobiste.

Sąd Apelacyjny, powołując się na interpretację przepisów dokonaną przez Sąd Najwyższy, w wyniku ponownego rozpoznania sprawy wydał wyrok zmieniający orzeczenie Sądu pierwszej instancji i zobowiązał pozwaną do opublikowania tekstu przeprosin o treści i formie sprecyzowanej w punkcie pierwszym wyroku z dnia 25 września 2015 r. Sąd Apelacyjny dostosował treść przeprosin do sposobu interpretacji art. 14 ust. 1 u.ś.u.d.e. Oceniał, że pozwany nie miał możliwości zapoznania się z treścią tego wpisu przed jego ukazaniem się na portalu i oceny, czy stanowi on komentarz bezprawny. Odpowiada natomiast za tolerowanie ich upublicznienia przez znaczny okres czasu. Sąd ograniczył też miejsce publikacji w stosunku do żądań pozwu i nakazał jego umieszczenie na stronie internetowej [www.\[...\].pl](#).

W skardze kasacyjnej pozwany zarzuciły naruszenie prawa materialnego - błędną wykładnię art. 24 § 1 k.c. samego i w zw. z art. 14 ust. 1, a także z art. 15 u.ś.u.d.e oraz w zw. z art. 398²⁰ k.p.c., niezastosowanie art. 15 u.ś.u.d.e, skutkujące błędną wykładnią art. 24 k.c. i art. 14 ust. 1 u.ś.u.d.e. Wskazał także na naruszenie przepisu procesowego - art. 398²⁰ k.p.c., które mogło wpłynąć na wynik sprawy. W konkluzji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w części objętej niniejszą skargą kasacyjną i orzeczenie co do istoty sprawy oraz rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego według norm przepisanych, ewentualnie o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwanego powód oraz interwenient uboczny wnieśli o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda i interwenienta ubocznego kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna ukształtowana została w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako środek odwoławczy o szczególnym charakterze, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa i jednolitości wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń nie satysfakcjonujących stron. Realizacji tego celu służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowionego w art. 398⁹ k.p.c., w ramach którego Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny sprawy przedstawionej mu ze skargą kasacyjną. Zakres przeprowadzanego badania jest ograniczony do kontroli, czy w sprawie występują przewidziane w art. 398⁹ § 1 pkt 1 - 4 k.p.c. okoliczności uzasadniające przyjęcie skargi do rozpoznania. Skarżący uzasadnił potrzebę rozpoznania jego skargi przesłankami przewidzianymi w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. to znaczy występowaniem w sprawie istotnych zagadnień prawnych dotyczących wzajemnych relacji przepisów art. 14 ust. 1 u.ś.u.d.e. i z art. 15 u.ś.u.d.e., które nie były przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego, w sprawie I CSK 73/17 (z uwagi na podstawy kasacyjne), a których rozstrzygnięcie przez Sąd Najwyższy pozwoliłoby na ustalenie, jakie działania administratora portalu internetowego spełniają przesłankę działań „stosownych/odpowiednich”, wykazanie podjęcia których w sporze sądowym (zgodnie z przyjętą przez Sąd Najwyższy zasadą rozkładu ciężaru dowodów z art. 24 § 1 k.c.) skutkuje realną (a nie jedynie iluzoryczną) możliwością przyjęcia braku bezprawności działania, w szczególności wobec wyłączenia w stosunku do administratorów obowiązku monitorowania, aktywnego poszukiwania treści bezprawnych pochodzących od osób trzecich, a w konsekwencji udzielenie odpowiedzi na pytanie:

1. „Czy administrator portalu internetowego ma możliwość wykazania braku bezprawności swojego działania w sposób inny niż tylko poprzez zapewnienie „efektywnych” działań polegających na niezwłocznym blokowaniu dostępu do bezprawnych treści pochodzących od osób trzecich na skutek monitorowania wszelkich treści pochodzących od osób trzecich oraz aktywnego poszukiwania treści o charakterze bezprawnym, a zatem bieżącej kontroli czy wpisy internautów nie naruszają praw osób trzecich - pomimo wyłączenia takiego obowiązku mocą art. 15 u.ś.u.d.e.?”

2. „Czy dla ustalenia podjęcia przez administratora „stosownych działań”, a w konsekwencji istnienia stanu pozytywnej wiedzy o bezprawnych komentarzach po stronie administratora portalu w rozumieniu art. 14 ust. 1 u.ś.u.d.e. punktem wyjścia jest/powinien być brak obowiązku administratora sprawdzania danych pochodzących od internautów wynikający z art. 15 u.ś.u.d.e., a także określenie zakresu wyłączenia obowiązków zgodnie z art. 15 u.ś.u.d.e. jako relewantnego dla realnej możliwości wyłączenia odpowiedzialności administratora zgodnie z art. 14 u.ś.u.d.e.?”

Jednocześnie w sprawie występuje potrzeba pogłębionej wykładni art. 24 § 1 k.c. w zw. art. 14 ust.1 u.ś.u.d.e. (w stosunku do wykładni dokonanej w sprawie I CSK 73/17) i udzielenie odpowiedzi na pytania:

1. Jakie przesłanki/kryteria są decydujące dla możliwości uznania działań podjętych przez administratora portalu za „działania stosowne”?

2. Czy w przypadku wprowadzenia przez administratora portalu moderacji automatycznej oraz zapewnienia dodatkowej moderacji tzw. ręcznej, jako reakcji na zgłoszenia komentarzy do moderacji przesłankę „stosownego działania” spełniłoby/wypełniło zapewnienie możliwości identyfikacji użytkowników umieszczających komentarze? ”

3. Czy też w przypadku wprowadzenia przez administratora portalu moderacji automatycznej oraz zapewnienia dodatkowej moderacji tzw. ręcznej, jako reakcji na zgłoszenia komentarzy do moderacji przesłanka bezprawności działania w rozumieniu art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 u.ś.u.d.e. stanowi niewzruszalne domniemanie prawne? ”

Nadto skarżąca wskazała, iż w sprawie występuje potrzeba pogłębionej wykładni przepisu art. 24 § 1 KC w zw. z art. 14 ust. 1 i 15 u.ś.u.d.e. i udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy obiektywna ocena treści oświadczenia przeprasającego za publikację komentarzy winna uwzględniać:

a. powszechną wykładnię przepisów art. 14 ust. 1 u.ś.u.d.e. oraz art. 15 u.ś.u.d.e. istniejącą w chwili złożenia oświadczenia, czy też

b. sąd orzekający jest zobligowany zasadą aktualności oraz wykładnią ukształtowaną, w toku postępowania przez Sąd Najwyższy, pomimo

precedensowego charakteru sprawy?

Istotne zagadnienie prawne to doniosły problem prawny, nowy lub już wcześniej występujący, lecz nadal niedostatecznie rozważony i wyjaśniony, mający znaczenie nie tylko jako wątpliwość występująca w danej sprawie i rzutująca na jej rozstrzygnięcia, ale powtarzający się w przestrzeni prawnej i mający ważne znaczenie także w innych sprawach. Problem taki powinien być ujęty w powiązaniu z przepisami prawnymi, na których tle powstał i sprecyzowany w wywodzie prawnym wskazującym na źródła i przedmiot niejasności i na możliwe rozwiązania interpretacyjne. Ze względu na odmienny cel instytucji przysądu nie może polegać na prostym odwołaniu się do podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia. Musi także uwzględniać zakres związania wykładnią, jeżeli - jak to ma miejsce w tej sprawie - została wniesiona kolejna skarga kasacyjna, po ponownym rozpoznaniu sprawy przez Sąd Apelacyjny. Niewątpliwie zagadnienia związane z wykładnią przepisów wskazanych przez pozwanego w niniejszej skardze były już przedmiotem wykładni dokonanej przez Sąd Najwyższy. Argumenty powoda, że wykładnia wiąże tylko w zakresie przepisów ściśle wskazanych w zarzutach poprzednio rozpoznawanej skargi kasacyjnej nie są uzasadnione. Wprawdzie związanie wykładnią prawa przewidziane w art. 398²⁰ k.p.c. należy interpretować wąsko, jednak nie oznacza to ograniczenia ściśle i wyłącznie do przepisów stanowiących podstawę skargi kasacyjnej, na skutek której wykładnia została dokonana. Z uwagi na publiczne zadania skargi kasacyjnej i włączenie do przesłanek jej przyjęcia do rozpoznania m.in. wyjaśniania zagadnień prawnych, jak i dokonywania wykładni przepisów budzących poważne wątpliwości lub powodujących rozbieżności w orzecznictwie, których wyjaśnienie jest niezbędne do rozpoznania sprawy, wykładnia dokonywana przez Sąd Najwyższy nie może być działaniem szczątkowym, opartym tylko na językowej analizie przepisów oznaczonych liczbowo w zarzutach kasacyjnych, lecz musi także uwzględniać kontekst, w jakim przepisy te funkcjonują, a więc powinna być przeprowadzona z uwzględnieniem powiązań systemowych, obejmujących także uregulowania prawa europejskiego, jeżeli - jak w rozpytywanym wypadku, zagadnienie dotyczy kwestii objętych prawem unijnym. Przyjęte w orzecznictwie rozumienie art. 398²⁰ k.p.c., zgodnie z którym związanie wykładnią nie obejmuje zagadnień wykraczających poza przesłanki pozytywnego

lub negatywnego ustosunkowania się do podstaw kasacyjnych, odnosi się do prawidłowo przeprowadzonego, pełnego procesu wykładni, obejmującego także inne niż objęte zarzutami przepisy, które, rozważone kompleksowo, pozwalają dopiero odczytać zamysł ustawodawcy. Tak też przeprowadzona została wykładnia przepisów w sprawie I CSK 73/17 w zakresie niezbędnym do dokonania oceny zasadności zarzutów kasacyjnych.

Te same uwagi dotyczą podstawy powołanie się na poważne wątpliwości interpretacyjne jako przyczynę kasacyjną (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.), która wymaga nie tylko wskazanie przepisu prawa i stwierdzenie, że - w ocenie skarżącego - wywołuje on wątpliwości. Konieczne jest również wykazanie, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, wyjaśnienie na czym one polegają, a także wskazanie rozbieżnych wariantów interpretacyjnych, z odwołaniem się do dotychczasowych poglądów orzecznictwa i dostępnego piśmiennictwa. Jeżeli konkretny przepis był już przedmiotem wykładni w judykaturze, a interpretacja ta jest w ocenie skarżącego nieuzasadniona, nieodzowne jest również przedstawienie racji, które przemawiają za zmianą dotychczasowej linii interpretacyjnej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2018 r., IV CSK 571/17, LEX nr 2497706). W przypadku, gdy w ramach stosowania tych przepisów powstały już w orzecznictwie sądów określone rozbieżności, skarżący powinien je przedstawić, jak też uzasadnić, że dokonanie wykładni jest niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2018 r., I CSK 19/18, LEX nr 2507107).

Wskazywane przez skarżącego wątpliwości zostały już omówione zarówno w sprawie I CSK 73/17, jak i w innych orzeczeniach Sądu Najwyższego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 stycznia 2019 r., I CSK 324/18, niepubl., w którym Sąd wyjaśnił, że nie jest rolą Sądu tworzenie katalogu

stosownych działań jakie mógłby (powinien) podjąć administrator portalu, aby uchronić się od odpowiedzialności), a z orzeczeń wydanych wcześniej wynika, że przyczyną odpowiedzialności nie był brak jakichkolwiek działań pozwanego, lecz to, że nie były one skuteczne (nieskutecznie działał np. automatyczny filtr do wychwytywania wulgaryzmów w komentarzach). Kolejna wątpliwość

podnoszona przez skarżącego to kwestia, czy wymagane jest zapewnienie przez administratora identyfikowalności osób zamieszczających komentarze. Z wypowiedzi Sądu Najwyższego wynika jednak, że takiego wymagania nie ma - potrzebna jest jedynie skuteczna, choćby automatyczna, kontrola nad tym, aby komentarze nie naruszały w sposób oczywisty dóbr osobistych osób, których dotyczą. Podsumowując, choć wiele z podniesionych przez skarżącego problemów jest interesujących, to nie spełniają one wymagań uzasadniających przyjęcie skargi do rozpoznania, skoro wykładnia wskazanych przez skarżącego przepisów została już przeprowadzona w zakresie koniecznym do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Wielokrotnie też wyjaśniona już została sprawa zasad ukształtowania treści oświadczenia przepaszającego, przy czym ściśle powiązanie treści oświadczenia z indywidualnymi okolicznościami konkretnej sprawy nie pozwala na określenie jednej prawidłowej reguły w tym zakresie.

W rezultacie przywołane przez skarżącego podstawy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie uzasadniały dostatecznie potrzeby jej rozpatrzenia. Nie zachodzą również inne przesłanki przedsądu przewidziane w art. 398⁹ § 1 k.p.c. Z tych przyczyn Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia tej skargi do rozpatrzenia.

O kosztach postępowania Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 oraz art. 107 k.p.c. w związku z art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z § 8 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.).